

Sygnatura akt I C 1757/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2016 r.

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Marek Dziwiński

Protokolant: Agnieszka Hadała

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 lutego 2016 r. w K.

sprawy z powództwa P. A. (1)

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda P. A. (1) kwotę 10.000,00 zł (dziesięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16.05.2015r. do dnia zapłaty;

II dalej idące powództwo oddala;

III zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda P. A. (1) kwotę 1.512,14 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt **I C 1757/15**

UZASADNIENIE

Powód P. A. (1) wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. w W. kwoty 14.000,00 zł. z ustawowymi odsetkami od 16 maja 2015 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia po śmierci brata oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.417 zł.

W uzasadnieniu żądania powód podał, że 30 stycznia 2006r. na drodze nr (...), między miejscowościami Ł. - R., kierujący samochodem osobowym marki S. (...) nr rejestracyjny (...) - P. K. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie dostosował prędkości do panujących na drodze warunków i nienależycie obserwował drogę, w wyniku czego doprowadził do zderzenia samochodu z drzewem i na skutek tego zdarzenia pasażer prowadzonego przez niego pojazdu - J. A. poniósł śmierć. Powód wskazał, że posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia, w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z ze stroną pozwaną. Powódka podała dalej, że pismem z 24 marca 2015r. zgłosiła stronie pozwanej roszczenie w kwocie 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią brata a strona pozwana decyzją z 15 maja 2015r. odmówiła wypłaty żądanego świadczenia. Powód podniósł, że łączyła go z bratem bardzo silna więź emocjonalna, często wspomina brata i spędzone z nim chwile.

Strona pozwana (...) S.A. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przypisanych.

Strona pozwana podniosła, że zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę, zgłoszone w oparciu o przepis art. 448 k.c., w stosunku do zdarzeń, do których doszło przed dniem 3 sierpnia 2008r., przysługuje jedynie osobom najbliższym

poszkodowanego. Zdaniem strony pozwanej, nie każdą więź rodzinną należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy a osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie.

Strona pozwana podniosła wreszcie, że wymagalność odsetek powinna zostać określona na dzień wyrokowania a nie według dat przyjętych przez stronę powoda.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 stycznia 2006r. J. A. i P. K., przebywając w pracy, razem spożywali alkohol. J. A. poszedł do samochodu P. K., gdzie usnął czekając na kolegę, który miał go odwiedzić do domu. Gdy jechali pojazdem J. A. spał.

/dowód: zeznania świadka P. M. złożonych w postępowaniu karnym – k - 87, 204, 257 tych akt/

Znajdując się w stanie nietrzeźwości, przy zawartości alkoholu w organizmie prowadzącej do stężenia wynoszącego 0,80 promila alkoholu we krwi, P. K. prowadził samochód niedostosowując prędkości do panujących warunków na drodze i nienależycie obserwował drogę, czym doprowadził do uderzenia kierowanym pojazdem w drzewo, w wyniku czego śmierć poniósł J. A..

/dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Dzierżonowie z 29 sierpnia 2006 r. w sprawie II K 331/06 znajdujący się w tych aktach/

Posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia, w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej ze stroną pozwaną.

/okoliczność bezsporna/

W dacie zdarzenia powód P. A. (1) miał 26 lat a jego zmarły brat był w chwili śmierci w wieku 38 lat. Powód był kawalerem a zmarły miał rodzinę składającą się z żony i pięciorga dzieci. Mieszkali w niedalekiej odległości od siebie. Powód ze zmarłym bratem był w bardzo dobrych stosunkach, utrzymywali ze sobą kontakty telefoniczne, powód przyjeżdżał w odwiedziny do brata i jego rodziny.

/dowód: zeznania świadków E. A. i M. A. oraz powoda P. A. złożone na rozprawie w dniu 24 lutego 2016 r./

Powód już w 2011 roku wystąpił o przyznanie mu zadośćuczynienia w kwocie 40.000,00 zł.

/dowód: pismo z 31.08.2011 r. k – 35/

Strona pozwana odmówiła wypłaty powodowi żadanego świadczenia.

/okoliczność bezsporna/

Sąd zważył, co następuje:

Ustalony powyżej stan faktyczny został ustalony na podstawie dokumentów w postaci wyroku sądowego wydanego w sprawie karnej oraz nie budzących wątpliwości zeznaniach złożonych w toku postępowania karnego przez uczestnika zdarzenia oraz świadków – najbliższych członków rodziny zmarłego i zeznaniach powoda.

Na podstawie ustawy z 30.05.2008r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U., nr 116, poz. 731) z dniem 3 sierpnia 2008r. wprowadzono przepis art. 446 § 4 k.c. dający wyraźną podstawę do roszczeń o zadośćuczynienie dla najbliższych członków rodziny zmarłego za doznaną krzywdę wskutek śmierci osoby najbliższej w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. Jednakże za ugruntowane w judykaturze należy uznać

przekonujące stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy, dopuszczające możliwość dochodzenia zadośćuczynienia przez osoby bliskie w związku ze śmiercią osoby najbliższej przed dniem 3.08.2008r. na podstawie przepisów o ochronie dóbr osobistych (zob. wyrok S.N. z 14. O.. 2010r., IV CSK 307/09, Lex nr 604152, uchwała S.N. z 22 .10. 2010 r., III CZP 76/10, Biul. S.N. z 2010r., nr 10, poz. 11, wyrok S.N. z 11.05.2011r. I CSK 621/10, Lex nr 848128). Zgodnie z tym stanowiskiem na skutek śmierci członka rodziny, w sytuacji kiedy jest ona następstwem deliktu, może dojść do naruszenia dobra osobistego jakim jest właśnie szczególna emocjonalna więź rodzinna. Wiąż ta należy do dóbr osobistych podlegających ochronie na podstawie art. 23, 24 i 448 k.c.

Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu czyjego dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Trzeba też przyjąć, że za osoby najbliższe należy uważać członków rodziny o bliskim stopniu pokrewieństwa. W tej materii sądownictwo wypracowało stanowisko co do pojęcia „najbliższych członków rodziny”, o których mówi przepis art. 446 § 3 i 4 k.c. Ten sam krąg osób należy uważać jako uprawnionych, których powództwo o zadośćuczynienie opiera się na treści przepisu art. 23, 24 i 448 k.c.

Należy zgodzić się ze stanowiskiem Sadu Apelacyjnego we Wrocławiu zaprezentowanym w uzasadnieniu wyroku z 25 października 2013r., sygn. akt Aca 946/13, że w judykaturze nigdy nie istniały wątpliwości co do tego, iż rodzeństwo zmarłego poszkodowanego należy do grona najbliższych członków rodziny zmarłego, a przez pojęcie najbliższego członka rodziny ponad wszelką wątpliwość należy bowiem rozumieć małżonka oraz zstępnych, wstępnych i rodzeństwo. Sąd ten trafnie zauważył, że skoro ustawodawca w przepisie art. 446 § 4 k.c. posłużył się pojęciem rodziny, to nie uczynił tego w sposób przypadkowy, oderwany od normatywnego znaczenia tego pojęcia, opartego wszak na związku małżeńskim oraz więzach pokrewieństwa i powinowactwa.

Niewątpliwie śmierć brata była dla powoda bardzo silnym wydarzeniem, z którym wiązały się trudny do opisanego ból i cierpienia psychiczne. Powód był związany ze starszym bratem, doświadczał od niego troski i pomocy. W ocenie Sądu, następstwa te są nadal silne, i dają powodowi poczucie krzywdy. Trzeba przyjąć jako aksjomat, że w normalnych stosunkach nagła i niespodziewana śmierć członka bliskiej rodziny jest zawsze przeżyciem traumatycznym i niezależnie od tego czy osoba skrzywdzona korzysta z pomocy psychologa, czy też sam opanuje własne cierpienia, nie umniejsza to ich głębi.

Jeśli chodzi o wysokość zadośćuczynienia, to trzeba przyjąć jako podstawę, że powinno być ono ekonomicznie odczuwalne dla osoby najbliższej zmarłego. (...) rekompensata powinna służyć nie tylko wyrównaniu krzywdy, jaką jest gwałtowne zerwanie więzi pomiędzy braćmi, ale także powinna umożliwić powrót do normalnego życia. Z drugiej strony, świadczenie to powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, nie prowadzić do nadmiernego wzbogacenia się poszkodowanego, czego gwarancją powinno być odniesienie do stopy życiowej samego poszkodowanego.

W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu, pomiędzy powodem a jego bratem istniały właściwe relacje rodzinne, wprawdzie nie mieszkali razem, jednak utrzymywali ze sobą serdeczne stosunki. Obiektywnie też trzeba przyjąć, że więź emocjonalna pomiędzy powodem a bratem nadal była silna, powód był kawalerem i zmarłego brata traktował jako ostoję więzi rodzinnych.

Oczywistym jest, że w rodzinie, w której panują normalne zdrowe relacje, tragiczna śmierć członka rodziny wywołuje początkowo szok a w dalszej kolejności wiąże się z doświadczeniem żalu, smutku, czy wręcz rozpacz. Uczucia takie są normalną reakcją na utratę osoby bliskiej.

W literaturze wskazuje się, że zadośćuczynienie powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, nie prowadzić do nadmiernego wzbogacenia poszkodowanego, czego gwarancją powinno być odniesienie do stopy życiowej samej poszkodowanej. Ta stopa życiowa powódki jest niska.

Ustalenie wysokości zadośćuczynienia wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia doznanej krzywdy oraz okoliczności związanych z przebiegiem zdarzenia wywołującego szkodę.

W orzecnictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego utrwalone jest stanowisko, że jeżeli poszkodowany, który przyczynił się do powstania szkody, następnie zmarł a zadośćuczynienia dochodzą osoby uprawnione jako poszkodowane pośrednio, przyczynienie się zmarłego powoduje zmniejszenie zadośćuczynienia dla tych osób na podstawie przepisu art. 362 k.c. W takim wypadku, ustalenia wyroku skazującego sprawcę śmierci, nie wyłączają badania, w jakim stopniu zmarły przyczynił się do doznanej szkody i tym samym do zmniejszenia zadośćuczynienia należnego osobom uprawnionym (patrz. wyrok Sądu Najwyższego z 7 grudnia 1985r., sygn. akt IV CR 398/85, LEX nr 8740, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 27 stycznia 2012r., sygn. akt I ACa 1353/11, LEX nr 1108778). Warto w tym miejscu przytoczyć stanowisko Sądu Najwyższego, który podkreślił, że w przypadku stwierdzenia współprzyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, konieczne jest określenie jego stopnia, choćby w ogóle nie prowadziło do zmniejszenia zadośćuczynienia (patrz. wyrok SN z 29 października 2008r., sygn. akt IV CSK 228/08, M. Praw. 2009, nr 19, s. 1060).

Z akt sprawy karnej niezbitcie wynika że J. A. pił z kierowcą alkohol, wiedział a przynajmniej powinien zdawać sobie sprawę, że P. K. był pod znacznym wpływem alkoholu, a mimo to wsiadł do pojazdu i czekał na kierowcę, po czym zasnął. Powyższe okoliczności przesądziły o przypisaniu zmarłemu J. A. 50 % stopnia przyczynienia się do szkody w postaci swej śmierci.

Określając ogólnie wysokość należnego zadośćuczynienia jaka przysługiwałaby powodowi przy uwzględnieniu kompensacyjnego charakteru tego świadczenia, mając przy tym na względzie utrzymanie zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej, właściwa byłaby kwota 20.000 zł. w związku ze śmiercią brata powoda i jego cierpieniami wywołanymi tą śmiercią. Jeśli weźmie się pod uwagę przyczynienie poszkodowanego, które miało wpływ na ustalenie wysokości zadośćuczynienia dla powoda jako poszkodowanego pośrednio, to zadośćuczynienie kształtuje się na poziomie 10.000,00 zł.

W tych warunkach, Sąd w ramach oceny powyższych okoliczności, które powinny decydować o wysokości zadośćuczynienia, zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 10.000 zł. Odsetki od tej kwoty zasądzono od dnia 16 maja 2015r. Jak wynika z dołączoną przez stronę pozwaną kserokopię akt szkodowych, powód zgłosił swoje żądanie o zadośćuczynienie już w 2011 r. Orzeczenie o odsetkach znajduje uzasadnienie w treści art. 481 par. 1 i art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z 22 maja 2003r. Skoro powódka zgłosiła żądanie o zapłatę zadośćuczynienia już w 2011 roku to 30 dniowy termin spełnienia świadczenia upłynął już dawno a świadczenie stało się wymagalne przed datą 16 maja 2015r.

Orzeczenie o kosztach znajduje uzasadnienie w treści przepisu art. 100 k.p.c. Koszty rozdzielono stosunkowo do wyniku sprawy. Powódka wygrała sprawę w 71 % a przegrała w 29%. Odwrotne proporcje dotyczą strony pozwanej. Koszty które poniósł powód to: 2.400,00 zł – wynagrodzenie pełnomocnictwa, 17,00 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa, 700,00 zł – opłata sądowa. Koszty strony pozwanej to: 2.400,00 zł – wynagrodzenie pełnomocnictwa, 17,00 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa. Przy stosunkowym rozdzielaniu kosztów procesu, zasądzono od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.512,14 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.